

Seria zamachów w Iraku

24 lipca 2012

Co najmniej 107 osób zginęło, a 216 zostało rannych we wczorajszych zamachach w całym Iraku. W sumie doszło do 27 ataków w 18 miastach. Ostatnie miesiące należą do najkrwawszych od czasu wycofania się z Iraku amerykańskich wojsk.

– Uzbrojeni napastnicy zaatakowali w poniedziałek bazę wojskową na północnym wschodzie Iraku, zabijając 13 żołnierzy – poinformowała iracka policja. Tym samym do 82 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych ataków, do których doszło tego dnia w całym kraju.

Wczoraj doszło do 27 zamachów w 18 miastach Iraku. Agencja AP informuje, że 28 osób zostało zabitych w mieście Tadżi, położonym 20 kilometrów na północ od Bagdadu. Z kolei co najmniej 14 osób zginęło w stolicy Iraku. Według policji w zamieszkaney w większości przez szyitów dzielnicy, zwanej Miastem Sadra, eksplodował samochód pułapka. Do wybuchu doszło niedaleko budynku MSW. W kolejnych wybuchach w Kirkuku na północy Iraku oraz Husanii na obrzeżach Bagdadu zginęło 9 osób.

Seria krwawych zamachów trwa od przedwczoraj, kiedy ładunki ukryte w trzech pojazdach eksplodowały na zatłoczonej ulicy w mieście Nadżaf, odległym od Bagdadu o ok. 160 km, w mieście Mahmudija, ok. 30 km od Bagdadu oraz na targowisku w miasteczku Madaen, położonym ok. 30 km na południowy wschód od irackiej stolicy.

W Nadżaf zginęły 4 osoby, w mieście Mahmudija 11, a w Madaen 5. Wiele osób odniosło zostało poważnie rannych.

Eksperci zwracają uwagę, że od czasu opuszczenia Iraku przez amerykańskie wojska rośnie fala zamachów na tle wyznaniowym. W rządzie o wpływy walczą partie szyickie, sunnickie i

kurdyjskie.

Opracowanie: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezależna.pl

Liczbę ofiar zaktualizowano dla potrzeb WM